

BEZPIECZNIEJ JUŻ BYŁO, CZYLI RAPORT SZWAJCARSKIEGO WYWIADU

Szwajcarski wywiad FIS, w corocznym raporcie (Switzerland's Security 2020), dokonał oceny otoczenia systemowego swojego państwa i wyzwań przed nim stojących. Wynika z niego, że rośnie presja wywiadowcza, a zagrożenie terrorystyczne nie zniknęło. Jednocześnie - zadaniem szwajcarskiego wywiadu - Unia Europejska, w związku z długofalowymi skutkami COVID19, musi być przygotowana na spadek możliwości realizacji własnych aspiracji globalnych.

Czytając najnowszy raport szwajcarskich służb specjalnych, pierwsze co zwraca uwagę to konkluzja mówiąca o tym, że nastął koniec myślenia o amerykańcentrycznym świecie. Nawet w przypadku, gdy Stany Zjednoczone bierze się pod uwagę z ich rozległą siecią sojuszy oraz partnerstw polityczno-wojskowych, to ich możliwości są ograniczone - raz zasobami, a dwa działaniami innych państw na czele z Chinami. Szwajcarzy nie rozstrzygają czy będzie to rozgrywka pomiędzy Waszyngtonem i Pekinem czy może uczestników tej gry będzie więcej, jednak wprost mówią o końcu pewnego paradygmatu w myśleniu o relacjach międzynarodowych, a obecna pandemia COVID19 tylko to przyspiesza. Stąd też, trzeba przygotowywać się na różne scenariusze rozwoju wydarzeń. Dla Szwajcarów oczywiste staje się, że wraz z przeobrażeniami świata wokół będzie postępowała zwiększona aktywność wywiadowcza.

Czytaj też: [Rekordowa liczba operacji hakcerskich wymierzonych w interesy Szwajcarii. Rosja, Chiny i Iran głównymi sprawcami](#)

Szwajcaria na celowniku obcych wywiadów

Silne państwa, mające swoje aspiracje, chcąc polepszyć swoją pozycję polityczną, wojskową oraz ekonomiczną będą sięgały o wiele szerzej po służby specjalne. Tym samym, Szwajcaria coraz częściej będzie celem i miejscem wzmożonych operacji obcych wywiadów. Dodatkowo, presję wywiadowczą na to neutralne państwo ma wywierać fakt przebywania na jej terytorium osób, które uciekły ze swoich państw i są obecnie opozycjonistami lub dysydentami.

FIS uważa, że największą aktywność szpiegowską względem Szwajcarii i celów zlokalizowanych w tym państwie, przejawiają ciągle Rosjanie. Zdaniem szwajcarskiego wywiadu można nawet powiedzieć, że ta aktywność się zwiększa, a dla rosyjskich służb placówki dyplomatyczne czy organizacje międzynarodowe stanowią swoiste huby, centra wywiadowcze. Szwajcarzy zakładają, że nawet 1/3 rosyjskich dyplomatów to tak naprawdę funkcjonariusze służb, legendowani na placówkach dyplomatycznych. Co więcej, do tego należy doliczyć agentów, informatorów oraz tych kadrowych funkcjonariuszy, którzy przyjeżdżają do Szwajcarii bez przykrycia dyplomatycznego.

Czytaj też: [Sezon na wydalenia dla rosyjskich szpiegów-dyplomatów](#)

Drugim widocznym i realnym wyzwaniem dla zabezpieczenia kontrwywiadowczego jest aktywność w Szwajcarii służb chińskich. W tym przypadku nie ma żadnego zaskoczenia, bo zwraca się uwagę na znaczne nasycenie działaniami osób będących poza codziennym zainteresowaniem kontrwywiadu (to znaczy spoza korpusu dyplomatycznego). Chodzić ma o badaczy, studentów czy też turystów. Podkreśla się w przypadku chińskich służb pewien priorytet WNT nad wywiadem politycznym czy wojskowym.

W tym kontekście trzeba odnotować, że strona szwajcarska przygotowała i opublikowała w Internecie parafabularny materiał filmowy («Im Visier» – Wirtschaftsspionage in der Schweiz, dostępny na YouTube). Jego celem jest uświadomienie obywateli o zagrożeniach płynących ze strony szpiegostwa przemysłowego i to nie tylko motywowanego celami państwowymi. Szwajcarzy wymieniają tam także wprost aktywność służb Turcji i Iranu.

Co ciekawe, podkreśla się przy tym, że jak na razie szwajcarska infrastruktura krytyczna nie była bezpośrednim celem państwowych ataków cyber, choć należy brać pod uwagę możliwe ataki na partnerów biznesowych firm szwajcarskich, a także na rozwój cyberprzestępczości, która dotyka obywateli tego państwa.

Czytaj też: [Od Brukseli do New Delhi, czyli polowanie na chińskich agentów](#)

Generalnie, szwajcarska FIS zauważa, że wobec państwa lub celów w tym państwie, stosowane są metody będące kombinacją HUMINT, OSINT, COMINT/SIGINT oraz uderzeń w cyberprzestrzeni. Wymieniając przy tym, iż celami są/mogą być:

- szwajcarskie wojsko oraz służby bezpieczeństwa;
- międzynarodowe organizacje mające swoje placówki/siedziby w Szwajcarii, konferencje międzynarodowe odbywające się w Szwajcarii;
- szwajcarskie struktury finansowe i bankowe;
- NGO`sy działające w Szwajcarii;
- Uniwersytety szwajcarskie oraz placówki badawczo rozwojowe;
- sektor zaawansowanych technologii;
- infrastruktura krytyczna państwa;
- organy administracji federalnej i kantonowej;
- obce przedstawicielstwa dyplomatyczne funkcjonujące w Szwajcarii;
- zagraniczni opozycjoniści i dysydenci, diaspory szukające schronienia w Szwajcarii.

Terroryzm nadal realnym wyzwaniem

Oprócz możliwości wystąpienia w Szwajcarii zwiększonej aktywności obcych służb specjalnych, Federalna Agencja Wywiadowcza zwraca uwagę na wciąż wysoki poziom zagrożenia terrorystycznego. Szczególnie, gdy weźmie się pod uwagę, że beneficjentem niestabilności międzynarodowej staje się tzw. Państwo Islamskie. Podkreśla się przy tym, że terroryści uważają Szwajcarię za możliwy cel ataku. Dla szwajcarskich funkcjonariuszy terroryzm bazujący na ideologii islamistycznej pozostaje więc swoistym priorytetem.

Czytaj też: [Deportowano obywatela Libanu podejrzanego o terroryzm](#)

Szwajcarzy mówią wprost, że choć w ostatnich latach zadano mocne ciosy Al-Kaidzie i tzw. Państwu Islamskiemu w ich matecznikach, to jednak zagrożenie w skali międzynarodowej pozostaje. Co więcej, Szwajcarzy nie mają złudzeń, że wszelkie działania w zakresie deradykalizacji będą trwały bardzo długo i wymagają znacznych środków, mimo tego, że - jak wskazuje FIS - niewielu obywateli z tego państwa wstąpiło w szeregi organizacji terrorystycznych i niewielu zradykalizowało swoje poglądy w trakcie pobytu w więzieniach. Zadaniem FIS trzeba też brać pod uwagę, że terroryści będą próbowali atakować w Szwajcarii miękkie cele w postaci miejsc gromadzenia się ludzi czy też środków komunikacji. I będę przy tym koncentrować się na mniejszym zapleczu logistycznym, stąd większa nieprzewidywalność takich uderzeń.

Czytaj też: [ABW zatrzymała obywatela Niemiec podejrzewanego o udział w grupie o charakterze terrorystycznym](#)

Dla szwajcarskich służb specjalnych, podobnie jak dla innych europejskich agend wywiadowczych, kontrwywiadowczych oraz policyjnych, ważna jest też nadal uważna obserwacja zagadnień związanych ze strukturami radykalnej lewicy, jak i prawicy. W przypadku ryzyka ataków radykałów prawicowych w Szwajcarii wskazuje się na najbardziej prawdopodobne działania tzw. samotnych wilków. Przy czym skala przemocy ze strony tych formacji motywowanych ideologicznie nie może być porównywalna z problemami z jakimi borykają się chociażby Niemcy.

Skrajna lewica - zdaniem szwajcarskiego wywiadu - może posługiwać się przemocą wykorzystując przy tym zarówno klasyczne aspekty ideologiczne, jak anarchizm czy komunizm, ale może również odwoływać się do międzynarodowych trendów, obserwowanych chociażby w Stanach Zjednoczonych (np. demonstracje ruchu określanego, jak BLM). Dla porównania, FIS wskazała na 29 przypadków niebezpiecznych incydentów powiązanych z radykalną prawicą i 207 incydentów łączonych z radykalną lewicą.

Czytaj też: [Hezbollah miał uzbrajać Nową IRA?](#)

Świat wyzwań globalnych oczami FIS

Jeśli spojrzymy na załączoną przez FIS mapę wyzwań, będącą dodatkiem do raportu z 2020 r. to zauważymy następujące wątki stanowiące oś zainteresowań szwajcarskiego wywiadu:

- Stany Zjednoczone i ich rywalizacja z Chinami (w tym przypadku analitycy FIS spodziewają się utrzymania globalnej roli swoistego lidera przez Waszyngton);
- Chiny i dążenie do budowania globalnej strefy wpływów (w tym przypadku szwajcarski wywiad podkreśla na stale rosnącą pozycję globalną i siłę Pekinu)
- Rosja i próby utrzymania dotychczasowych stref wpływów (prognoza FIS zakłada dążenie do jeszcze bardziej skonsolidowanej władzy w obszarze wpływów Moskwy)
- Iran i próba utrzymania regionalnych wpływów (FIS uważa, że Iran będzie bardzo czynnie działał wobec jakichkolwiek przyszłych prób narzucania systemu sankcji)
- Turcja i jej agresywna polityka zagraniczna (zdaniem FIS będzie istniała kontynuacja agresywnych prób gonienia przez Ankarę wszystkich regionalnych potęg)
- Konflikty i niestabilność na kontynencie afrykańskim (w tym przypadku FIS ocenia, że presja wywierana na Europę właśnie z kierunku Afryki będzie rosła, niezależnie od obecnej ciszy wokół tej sprawy w mediach)
- Europa i jej problemy wewnętrzne (FIS wskazuje, że państwa europejskie może charakteryzować brak wykorzystywania własnego potencjału).

Należy przy tym dodać, że Szwajcaria interesuje się rozwojem polityki irańskiej, tureckiej czy też Bliskim Wschodem i Afryką Północną w związku z możliwością generowania masowej migracji, ale też ze względu na wszelkie konotacje terrorystyczne.

Czytaj też: [Szpiegowski sojusz wsparciem dla gospodarki?](#)

Z polskiej perspektywy warto zauważyć, że FIS uważa, iż Unia Europejska, jako całość będzie odczuwała znacząco efekty pandemii i będą one przekładały się nie tylko na same ambicje globalne państw, ale również wpłyną na kwestie bezpieczeństwa oraz obronności. W tym samym czasie ponownie będzie trzeba się zapewne mierzyć ze zwiększoną presją na granice zewnętrzne UE.